

P R Z E G L A D GAZOWNICZY

ORGAN ZRZESZENIA GAZOWNIKÓW POLSKICH W WARSZAWIE

SIEDZIBA REDAKCJI I ADMINISTRACJI: WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 3, M. 6.

WYCHODZI RAZ NA MIESIĄC. CENA ZESZYTU 20 MP. CZŁONKOWIE „ZRZESZENIA GAZOWNIKÓW POLSKICH”, OPŁACAJĄCY ROCZNA WKŁADKĘ W KWOCIE 24,— MP., OTRZYMUJĄ CZASOPISMO BEZPŁATNIE

CENY OGŁOSZEŃ: CAŁA STRONA 2.000,— MP., PÓŁ STRONY 1.200,— MP., CZWIERĆ STRONY 700,— MP.; PRZY ROCZNEM ZAMÓWIENIU 4% OPUSTU. RACHUNEK POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI No. 608.

REDAKTOR: INŻ. STEFAN TORŻEWSKI.

III-cie Walne Zebranie

Zrzeszenia Gazowników Polskich i Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskiem.

W dniu 3., 4., 5. czerwca r. b. odbyło się 3-cie walne zebranie Zrzeszenia Gazowników Polskich oraz Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskiem

Zjazd otworzył przewodniczący obu Związków inż. Czesław Świerczewski o godzinie 11. m. 5, w sali posiedzeń Rady miejskiej w Ratuszu miasta Poznania, udzielając głosu przedstawicielowi Ministerstwa byłej dzielnicy Pruskiej inż. Feliksowi Bańkowskiemu, występującemu z polecenia i w zastępstwie nieobecnego w Poznaniu p. Ministra Kucharskiego.

Przedstawiciel Rządu serdecznie witał w imieniu Władz byłej dzielnicy Pruskiej przedstawicieli polskiego gazownictwa i wodociągarstwa, zebranych tu w tej starej dzielnicy polskiej, życząc zebranyom jaknajpomyślniejszego powodzenia w rozstrzygnięciu spraw gazownictwa i wodociągarstwa, mających tak doniosłe znaczenie w życiu gospodarczem i społecznem Narodu i Państwa, komunikuje, że ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej wielce zainteresowane ma aćem się tu odbyć obradami poleciło jemu, inż. Bańkowskiemu wziąć czynny udział w tych obradach. W imieniu Prezydym miasta przedstawiciel Prezydenta, witając serdecznie Zjazd — dziękuje Zarządowi Związków za obranie miasta Poznania na miejsce Zjazdu. Miasto Poznań a z nim i inne miasta wiedzą dobrze, że jednym z pierwszych czynników rozwoju miast jest gazownictwo i wodociągarstwo, to też wielkie zainteresowanie Rad miejskich wzbudza Zjazd obecny; z programu obrad i referatów widać jak interesujące i ważne kwestje z dziedziny gazownictwa i wodociągarstwa

tu rozpatrywane będą, jak gazownicy i wodociągarze dążą do rozwinięcia swej działalności, wyraża więc nadzieję, że nie tylko Poznań lecz i inne miasta podtrzymają te dążenia Zjazdu i życzy aby obrady przyniosły jak najpomyślniejsze rezultaty.

Na obydwaj przemówienia odpowiada przewodniczący, dziękuje serdecznie przedstawicielowi Ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej i Prezydentowi Miasta za tę pomoc jaką okazali i są nadal gotowi okazywać gazownictwu i wodociągarstwu polskiemu, za to zainteresowanie się Zjazdem, co wskazuje na ścisły związek jaki panuje między naszymi zadaniami i dążeniami a władzami popierającymi te dążenia gazowników i wodociągarzy. Mówi o gazownictwie i o tem jeszcze niezupełnem zrozumieniu przez nasze społeczeństwo doniosłości tych praw dla rozwoju życia i bytu państwowego, zaznacza, że na szczęście daje się już zauważyć postęp tego zrozumienia, sądząc chociażby z zainteresowania, jakie wywołał obecny Zjazd, na którym widzimy przedstawicieli nauki, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Spraw Wojskowych, i liczne zebranie przedstawicieli gazownictwa, gdyż zapisanych jest już stotkudziesiąt osób uczestników zebrania. Przypomina zebrany o chwili, kiedy to oba Związki powstały, t. j. 1918 rok, gdy wskutek ciężkich politycznych warunków praca była nikłą i porównując ją z dzisiejszymi rezultatami, uważa, iż można śmiało stawiać horoskopy o pomniejszej przyszłości. Wita kolegów przedstawicieli wodociągów ze wszystkich dzielnic, gdyż do tej pory Związek obejmował tylko kolegów byłej dzielnicy pruskiej, dzisiaj są tu obecni przedstawiciele i innych dzielnic. Wita również kolegów pochodzenia niemieckiego, jako obywateli równorzędnych, zapraszając do wspólnej twórczej pracy. W krótkim omówieniu zaznajamia zebranych o dotychczasowej działalności Związków, jak to np. dzięki wytrwałości i pracy jednego z członków założycieli kolegi Szaynoka doszło do skutku wydawnictwo Przeglądu Gazowniczego, — dzięki energii i pracy drugiego członka założyciela kolegi Seiferta, doprowadzono do końca ustalenie technicznej nomenklatury polskiej w dziale gazownictwa. W roku 1918 zapoczątkowano wysunięcie postulatu o utworzeniu katedry gazownictwa. Po opuszczeniu wskutek śmierci śp. Teodorowicza docenturze na Politechnice lwowskiej objął ją inż. Emil Piwoński a w roku obecnym utworzono docenturę gazownictwa na Politechnice warszawskiej. Docenturę tę objął inż. Eugenjusz Kwiatkowski. Gazownicy zdają sobie sprawę, że dążenie to nie może się skończyć na tej jednej docenturze — muszą być utworzone katedry gazownictwa stopniowo i w innych wyższych uczelniach. Dziękując zebrany za tak liczny udział, przewodniczący w zakończeniu swego przemówienia ogłasza treść pozdrowieńcych Zjazd despez:

1. Od spółki naftowej „Rekord“ dawniej Szczepanowski i S-ka. „Prrowadzając przedsiębiorstwo eksploatacji i użytkowania kopalnianych gazów naftowych, oceniamy wysoką doniosłość pierwszego Zjazdu polskich Gazowników i zasyłamy szczerze życzenia pomyślnych prac. W razie założenia Związku deklarujemy przystąpienie.“

2. Od inżyniera Stanisława Szczepanowskiego: „Pracując od lat 20 tu nad użytkowaniem gazów kopalń naftowych żywą odczuwam doniosłość pierwszego Zjazdu polskich Gazowników, życząc owocnych obrad, wyrażam życzenia, aby polski przemysł gazu sztucznego związał się ściśle z przemysłem gazu kopalnianego.“

Przechodząc następnie do wypełnienia ustalonego programu, przewo-

dniczący udziela głosu dyrektorowi Dziurzyńskiemu dla wygłoszenia odczytu: „O urządzeniach do wymywania benzoli w gazowni Poznańskiej“. W dalszym przebiegu prac Zebrania wygłoszonym został jeszcze cały szereg referatów, streszczenie których będzie podane w następujących numerach Przeglądu Gazowniczego.

Protokół

Walnego Zebrania Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskiem w dniu 4 VI. 1921 roku w Poznaniu.

Początek zebrania o godzinie 12 m. 45. Przewodniczący Dyr. Inż. Cz. Świerczewski.

Odczytany protokół z poprzedniego Walnego Zebrania przyjęto bez dyskusji. Odczytane przez sekretarza Związku sprawozdanie z dotychczasowej działalności przyjęto również bez dyskusji. Przewodniczący prosi zebranych o komunikowanie oprócz P. U. W. także i Związkowi o wszelkich niedomaganiach dostawy węgla i innych ogólnych sprawach, gdyż łatwiej jest Związkowi osiągnąć pożądaną rezultat, niż poszczególnym Gazowniom, wzywając przy tej sposobności Gazownie, ażeby w zrozumieniu własnego interesu w dalszym ciągu zapisywały się do Związku. Dowodem p. trzeba jest pozytywny rezultat starań Związku w sprawie wolnej sprzedaży koksu. Obecnie Związek pracuje w kierunku osiągnięcia możliwie dogodnych warunków spłaty starych długów za węgiel i uzyskanie kredytu na nowe dostawy.

Sprawozdanie kasowe nie wykazuje w r. 1920 ani dochodów ani wydatków dzięki pomocy Polskiego T-wa Gazowniczego i Warszawskich Zakładów Gazowych (lokal, pisanie na maszynie i t. d.).

Dyrektor Seifert stawia formalny wniosek, ażeby punkty *d* i *g* porządku dziennego złączyć w jeden punkt. Wniosek przyjęto.

Dyrektor Seifert referuje sprawę bud. etu. Ogólna suma niezbędnych wydatków centrali (płatny sekretarz, maszynista, portorja i t. d.) Mk. 632.000 do tego dochodzą wydatki tilji w Poznaniu Mk. 58.000 — subwencja dla Przeglądu Gazowniczego (który pomimo sprężystego prowadzenia wykazuje deficyt) Mk. 50.000—, zapomoga dla szkoły podmajstrzych w Poznaniu Mk. 100.000—. Razem przy dalszej pomocy P. T. G. (lokal) Mk. 840.000.

Dochody. Dotychczasowa stawka Mk. 2— od każdego wyprodukowanego przez Gazownie 1000 m³ gazu, względnie Mk. 1.50 od 1000 m³ wody jest zbyt niska, nie pokrywa wydatków, wobec tego proponuje się większe obciążenie małych Zakładów, które osiągają większe zyski z przynależenia do Związku, a mianowicie następujące normy:

- | | | |
|----|--|------------|
| 1. | Zakłady z produkcją roczną mniej niż 250 000 m ³ gazu | Mk. 1,000— |
| 2. | „ „ 250.000—500.000 m ³ nie mniej niż | „ 2,000— |
| 3. | „ „ 500.000—1,000.000 m ³ „ „ | „ 3,000— |
| 4. | „ „ 1,000.000—3,000.000 m ³ „ „ | „ 6,000— |
| 5. | „ „ 3,000.000—8,000.000 m ³ po 2 Mk. | |
| | od 1,000 m ³ jednakże nie mniej niż | „ 10,000— |

6. Zakłady z produkcją powyżej 8,000.000 m³ (Warszawa, Poznań, Kraków, Lwów, Łódź) po Mk. 2— od 1.0 0 m³ czyli razem okrągo 164.000 Mk.

Przy ogólnej ilości 150 gazowni na ziemiach polskich referent spodziewa się ogólnej sumy wpłat składkowych około 600.000 Mk. do tego dochodzą wodociągi 300.000 Mk., razem dochodów winno wpłynąć Mk. 900.000.

Przewodniczący przywołuje uczestników Zebrania, znajdujących się w sąsiedniej sali i zapytuje zebranych czy akceptują propozycję referenta w sprawie przedstawionego budżetu.

Dyskusję rozpoczyna p. Trąbka (Kościan) prosząc o powtórne odczytanie norm proponowanych i zaznacza, że obecni na zebraniu przedstawiciele Gazowni nie będąc właścicielami tychże, nie są w prawie decydować po wyźszenia poprzednich norm.

Dyrektor Dażwański (Lublin) w odpowiedzi p. Trąbce zaznacza, że zarządca sądowy gazowni lubelskiej me-technik, zgadza się na wszelkie wydatki za przynależność gazowni lubelskiej do Związku, gdyż rozumie dążności i znaczenie Związku, jak również wynikające stąd dla gazowni oszczędności. Lublin płaci rocznej składki Mk. 3.000, a jedna jazda w sprawach gazowni do Warszawy wynosi więcej.

Dyrektor Seifert powtarzając daty budżetowe, zaznacza, że pozornie wysokie normy stawek w porównaniu z obecnymi cenami węgla nie mogą być odstrasżającemi. Zaproponowany tu schodkowy system jest sprawiedliwy, gdyż małe zakłady zadają więcej pracy Związkowi, niż zakłady większe.

Dyrektor Żardęcki (Lwów) stwierdza, że wszelka akcja musi mieć mocne podstawy finansowe. Od twórców Związku zależy stworzenie tych podstaw. Lwów płaci Mk. 18.000 rocznie, a należąc dotychczas do Związku Fabrycznego nie osiągał tych pożądaných rezultatów, jakie bezwzględnie uzyska od Związku Gospodarczego Gazowni, uważa normy składek proponowane przez p. Seiferta za minimalne i nieuciążliwe.

Dyrektor Dażwański proponuje, ażeby Związek wystąpił do Rad Miejskich z wezwaniem o zgodę na podwyższenie składek, zaznacza przytem, że chociażby jeden rezultat dotychczasowej działalności Związku już opłaca się nadzwyczajnie gazowniom i osiągnięto to w P. U. W., że gazownie otrzymują węgiel gazowniczy, jak dotychczas się praktykowało.

Dyrektor Dziurzyński informuje, że taki cyrkularz był w swoim czasie już rozesłany Magistratom miast w Poznańskiem, jednakże nie znalazł należytego oddźwięku, wskutek braku zrozumienia rzeczy. Wzywa więc obecnych na zebraniu przedstawiciele gazowni o wywarcie presji w odpowiednim kierunku na Magistraty w myśl zasady, że aby coś mieć, trzeba najpierw dać, zaznacza, że ogólna suma wpływów budżetowych przytoczona przez dyr. Seiferta jest przesadzona, gdyż oparta jest na podstawie, że wszystkie gazownie zgłoszą swe udziały w Związku.

P. Kiciński (Sieraków) przytacza przykłady niezrozumienia potrzeb gazowni przez odpowiednie decernaty miejskie i zaznacza potrzebę przynależności właśnie małych gazowni do Związku, gdyż będzie to miało w skutku tylko oszczędności.

P. Dażwański potwierdza przypuszczenia dyr. Dziurzyńskiego, że opłaty Mk. 2— (1000 m³) może nie wystarczą, gdy nie wszystkie gazow-

nie będą należały do Związku, wobec tego proponuje na pokrycie ewentualnej luki w budżecie uchwalenia dodatkowej opłaty.

P. Seifert odpowiada, że można zawiązać pożyczkę w pewnej wysokości, lub zażądać od członków opłat zaliczkowych.

P. Świda proponuje wnieść częściową składkę, jaka przypadnie w roku bieżącym, przyjąwszy obliczenia roku ubiegłego, aby takim sposobem stworzyć kapitał zapasowy pokrywający deficyt.

P. Jaszczurowski zaznacza, że nowowstępujących nie można pociągać do opłat wstecz, proponuje wysokie stawki z wykazaniem korzyści.

P. Świerczewski w roli przewodniczącego, przychyła się do propozycji p. Seiferta komunikując, że i nadal koszty lokalu ponosić będzie P. T. G jak również w dal zym udzielaniu pomocy nie odmówią Warszawskie Zakłady Gazowe, spodziewa się więc, że przez przyjęcie norm p. Seiferta rok 1921 Związek przetrzyma. Protestu nie było, a więc i wniosek referenta przeszedł.

P. Jaszczurowski proponuje dla Zakładów Wodociągowych 3/4 norm składek gazowni.

Przewodniczący zapytuje się, kto jest przeciwny tej propozycji P. Gembarzewski — Warszawa osobiście zgadza się i spodziewa się osiągnąć zgodę Magistratu m. Warszawy, lecz gwarancji na siebie nie bierze.

Wniosek p. Jaszczurowskiego o wpłacie składki 3/4 przez Zakłady Wodociągowe przechodzi, wobec tego i budżet oparty na tych normach zostaje ogólnie przyjętym.

Delegat Wodociągów z Nowego Sącza pr si aby Związek zawiadomił o tych uchwałach odnośnie Magistraty.

Przystąpiono do wyborów Zarządu. P. Świerczewski na samym wstępie zgłasza swe ustąpienie z godności przewodniczącego Związku, tłumacząc to brakiem czasu.

P. Świda energicznie protestuje ze względu na położone zasługi przewodniczącego i proponuje ulżenie przewodniczącemu przez odpowiedni podział pracy (wiceprezesa i rutynowany sekretarz).

Wniosek p. Świdy uproszenia p. Świerczewskiego o niezrzekanie się prezesury, przyjęto przez aklamację.

Dyrektor Świerczewski zgadza się tymczasowo pozostać (oklaski) z warunkiem, że praca zostanie podz eloną.

Wybory do Zarządu dały następujące wyniki:

pp.: Świerczewski prezes. Świda, Gembarzewski, Dziurzyński wiceprezesa. Lange, Seifert, Zardecki, Aleksandrowicz, Bethge Wowkonowicz, Ekiernunst, Kotowicz członkowie Wydziału. Billewicz, Nencki Komisja rewizyjna.

Na propozycję zarezerwowania w Zarządzie jednego miejsca dla przedstawicieli Górnego Śląska, przewodniczący odpowiada, że w razie przyłączenia Górnego Śląska, będzie zwołane nadzwyczajne zebranie, na które będą zaproszeni przedstawiciele Górnego Śląska i wtedy ta sprawa załatwioną będzie. Protestu nie było, a więc lista powyższa jednogłośnie przyjęta.

Dla uzupełnienia projektu statutu Związku Gó pod. Gazowni, wskutek przystąpienia do Związku i Zakładów Wodociągowych, utworzoną została Komisja Statutowa w skład której weszli pp.: Świda, Gembarzewski, Świerczewski, Lange i zastępca p. Zagrodzki z Bydgoszczy.

Propozycja uzupełnienia Komisji przez p. Jaszczurowskiego z Krakowa została jednogłośnie przyjęta.

Przewodniczący odczytuje projekt rezolucji proponowanej przez dyr. Świdę ze względu na brak sił fachowych z wyższem wykształceniem tak naukowym jak i praktycznym.

Rezolucja brzmi: „Wobec doniosłego znaczenia, jakie posiada gazownictwo w gospodarce krajowej, niezbędnem jest utworzenie katedr gazowniczych na Politechnikach warszawskiej i lwowskiej w czasie jak najkrótszym w celu przygotowania odpowiednich sił fachowych.

Rezolucję tę przyjęto z tem, że po należytem umotywowaniu winna być przez Prezydium Związków przedstawiona odnośnym Władzom.

P. A n c z a k (Inowrocław) wzmiankuje, że istnieje projekt utworzenia politechniki w Bydgoszczy, co prosi przyjąć pod uwagę.

P. W o w k o n o w i c z proponuje zwrócenie tej rezolucji też i do kolegów profesorów wobec autonomji politechnik,

P. K o t o w i c z informuje, że w Poznaniu jest już poczęta akcja w sprawie otwarcia politechniki. Na razie proponowane są wydziały budowy maszyn, budownictwa i miernictwa, później stopniowo inne, sprawa utworzenia katedry gazownictwa w Poznaniu jest zatem przedczesną.

P. Ż a r d e c k i stawia wniosek, aby Zjazd przedstawicieli przemysłu gazowego i wodociągowego wyraził hołd bohaterowi Górnego Śląska, Korfantemu. Wniosek przez aklamację przyjęty.

Postawiony jest też wniosek, aby Związek zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o utworzenie referatu do spraw gazownictwa przy temże Ministerstwie. Wniosek przyjęto.

Inż. K o t o w i c z zwraca uwagę na brak wodomiarów. Naprawa, reparacja i sprowadzenie wodomiarów z Niemiec utrudnia pozycję i rozwój wodociągarnstwa — proponuje, aby Zarząd Związku zajął się sprawą utworzenia podobnej fabryki i popierał prywatną inicjatywę w tym kierunku. Dyrektor Świerczewski dodaje, że winna ta propozycja dotyczyć i gazomierzy.

Dyr. N e n c k i komunikuje, że w Toruniu istnieje już taka fabryka, która wyrabia i reparauje gazomierze.

P. B a k o w s k i z Oszczeszyna zapytuje, czy są przedstawiciele gazowni pomorskich w Głównym Urzędzie Węglowym.

Dyr. Ś w i e r c z e w s k i informuje, że przedstawicielami gazowni wogóle są dyrektorzy Seifert i Dziurzyński.

Na zapytanie, jak stoi obecnie sprawa węgla, dyrektor Seifert informuje, że P. U. W. węgiel gazowniczy obecnie wysyła tylko gazowniom. Wobec przewidywanej likwidacji P. U. W., która jest pożądana dopiero po przyłączeniu Górnego Śląska, Związek Gospodarczy winien wtedy zająć się sprawą zakontraktowania węgla w większej ilości po tańszej cenie.

Na zapytanie, postawione w sprawie źródła nabywania urządzeń instalacyjnych, p. Ś w i d a informuje, że Gazownia warszawska sprowadzając w większych ilościach takie urządzenia, może je za pośrednictwem Związku odsprzedawać drobnym gazowniom. W Warszawie istnieją już fabryki takich urządzeń, na wystawie Poznańskiej są wystawione wzory.

P. W o w k o n o w i c z proponuje utworzenie działu informacyjnego Związku Gospodarczego w Przeglądzie Gazowniczym.

P. Ś w i e r c z e w s k i wzywa wszystkich do pomocy w tej pracy

i abonowania Przeglądu Gazowniczego i odpowiada przedmówcy, że sprawa Przeglądu Gazowniczego znajduje się na porządku dziennym jutrzejszego zebrania.

P. Bethge zapytuje, czy wprowadzono już wolny handel smołą, na co otrzymuje odpowiedź przewodniczącego, że tak, i prosi w razie jakich nieporozumień i trudności stawianych w tym względzie przez Władze, zakomunikować to Związkowi.

Wniosek kol. Dziurzyńskiego, aby Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej zawiadomione zostało o zniesieniu ograniczeń handlu smołą, czem ma się zająć Zarząd Związku, został przyjęty do wiadomości.

Na wyrażone życzenie delegata Nowego Sącza aby Przegład Gazowniczy wprowadził i dział wodociągowy, przewodniczący prosi tę sprawę odłożyć do dnia następnego, gdy będzie omawiana kwestja Przeglądu Gazowniczego.

Przypominając o mającym się odbyć odczycie pp. Płużańskiego i Trępi w sali uniwersyteckiej, przewodniczący prosi o liczny udział, przypominając jednocześnie o wspólnej wieczery i zamyka Zebranie Związku Gospodarczego o godzinie 2, m. 45.

Protokół III-go Walnego Zebrania

Zrzeszenia Gazowników Polskich w dniu 5. czerwca 1921 roku
w Poznaniu.

Posiedzenie rozpoczęte o godzinie 9:45 rano, otworzył przewodniczący Inż. Cz. Świerczewski, udzielając głosu prelegentom: Inż. Eug. Kwiatkowskiemu, który wygłosił odczyt „Nasz program gospodarczy w sprawie azotowej“, oraz Dr. L. Bergerowi dla wygłoszenia odczytu o „Metodach produkcji azotowej“.

Po zakończeniu odczytów o godzinie 11:30 rano, nastąpiła przerwa 20-minutowa, poczem przystąpiono do obrad nad sprawami Zrzeszenia.

Odczytany przez sekretarza protokół ostatniego Walnego Zebrania z dnia 26. i 27. listopada, sprawozdanie z czytności Zarządu i stanu kasy za czas ubiegły zebranie przyjęło do wiadomości, poczem nastąpiły wybory do Zarządu.

Ponieważ na mocy statutu, z powodu zakończenia kadencji, ustępują pp.: Świerczewski, Bańkowski, Januszewski, Seifert, Torzewski, zaproponowano nową listę kandydatów na członków i ich zastępców do Zarządu, który ukonstytuował się następująco:

Kol.: Świerczewski przewodniczący. Dziurzyński, Szaynok wice-przewodniczący, Billewicz, Seifert, Torzewski, Januszewski, Żardecki, Hirsberg, Kwiatkowski, Wowkonowicz, Dażwański, Bethge członkowie, Bańkowski, Barcz zastępcy.

Listę powyższą Zebranie jednogłośnie przyjęło.

Na skierowane przez przewodniczącego pytanie do przedstawiciela wodociągów, czy życzą sobie należeć do Zrzeszenia Gazowników, odpo-

wiada inżynier Jaszczurowski w imieniu przedstawicieli wodociągów, że uważają to koledzy jego za rzecz konieczną; należy tę myśl poprzeć, gdyż jest wiele wspólnych interesów i dlat go współdziałanie kolegów pracujących na polu wodociągarnstwa z kolegami gazownikami jest niezbędnę.

Inż. Liebert zaznacza, że ponieważ sprawy wodociągowe i gazownicze łączą się zazwyczaj wspólnie pod jednym kierownictwem w małych miastach, to oddawna już myślno o utworzeniu zrzeszenia pracowników pracujących na tem polu. Trzeba jak najprędzej propozycję przewodniczącego urzeczywistnić tak, aby na następnym zjeździe było więcej przedstawicieli wodociągarnstwa, niż to obecnie widzimy.

Dyr. Aleksandrowicz uważa, że wodociągarnze jechali już z postanowieniem wstąpienia do Związku Gospodarczego i Zrzeszenia Gazowników Polskich i myśli, że z chwilą wstąpienia wodociągarnzy do Zrzeszenia Gazowników, Zrzeszenie przestaje być wyłącznie Zrzeszeniem Gazowników a będzie jednocześnie i zrzeszeniem p acujących na polu wodociągarnstwa. Z tem postanowieniem wi że się więc i odpowiednia zmiana statutu Zrzeszenia Gazowników. Proponuje więc, aby ta sama komisja, która wybraną została w dniu poprzednim dla przerobienia statutu Związku Gospodarczego, była przez obecne zebranie uproszona i upoważniona do wprowadzenia odnośnych zmian w statucie Zrzeszenia Gazowników.

Inż. Gdesz (Nowy Sącz) zapytuje, czy komisja taka już definitywnie zatwierdzi statut, czy też przedstawi swój projekt zmiany statutu do zatwierdzenia na przyszłym Walnem Zebraniu, co ma się rozumieć zabrałoby sporo czasu i ujemnie odbiłoby się na sprawach Zrzeszenia.

Przewodniczący proponuje aby statut ten był zatwierdzony przez komisję statutową i Zarząd i proponuje skooptować jednocześnie do pracy tej zainteresowanych w zmianach w statucie kolegów wodociągarnzy. Wniosek przyjęto.

Sprawozdanie kasowe wykazujące Saldo na 1. maja Mk. 22 146 i 20 f.

Budżet na 1921 r. składający się			
z wpływów ze składek członkowskich			Mk. 28.000—
z wydatków: na prenumeratę czasopism	Mk.	3.000—	
utworzenie biblioteki	"	10.000—	
druki i formularze	"	10.000—	
koszta kancelaryjne	"	5.000—	„ 28.000—

przyjęto.

Kol. Szaynok referując kwestję wydawnictwa „Przeglądu Gazowniczego“ zapytuje kolegów wodociągarnzy, czy życzą sobie zarezerwować miejsce w „Przeglądzie“ dla omawiania swych spraw fachowych i jeżeli tak, to proponuje wybrać współredaktora do działu wodociągów.

Kol. Przewodniczący oznajmia zebrany, że wyłączną zasługę wydawania Przeglądu zawdzięczać należy kol. Szaynokowi i dzięki nakładowi energii i pracy jaką włożył i łoży w redagowanie tego pisma kol. Szaynok, Przegląd istnieje i stopni wo się rozwija, to też wyraża w imieniu zjazdu podziękowanie kol. Szaynokowi za jego działalność (oklaski) dziękując też i za to, że kol. Szaynok dawał do obecnej chwili materialne podtrzymanie, zaznacza, że tak dalej być nie może i Zrzeszenie musi tą sprawą się pilnie zająć. Sądzi też, że należy kol. Szaynokowi ulżyć w dalszej pracy, stwarzając komitet redakcyjny, do którego proponuje zaprosić inż. Kotowicza jako przedstawiciela wodociągarnstwa. Przedstawiając doniosłe znaczenie organu

informującego zainteresowanych pracowników gazownictwa i wodociągarstwa omawianiem spraw fachowych, proponuje otworzyć dział kwestionariuszowy, aby załatwiać zapytania skierowane do redakcji, odpowiedziami fachowców. Dlatego też wzywa do współpracy w Przeglądzie kol. inżynierów gazowników i wodociągarzy, stawiając jednocześnie wniosek, aby czasopismu temu nadać nazwę „Przeгляд gazowniczy i wodociągowy“.

Kol. Barcz (Grudziądz) proponuje, aby Przegląd ukazywał się co dwa tygodni, gdyż miesięczne wydawnictwo stanowi za dużą przestrzeń czasu.

Przewodniczący sądzi, że na razie ta propozycja przedmówcy nie jest łatwą do urzeczywistnienia z wielu względów natury technicznej, nie mówiąc już nic o materialnej, lecz ma się rozumieć dążeniem będzie myśl kol. Barcza urzeczywistnić, na co potrzeba jednak czasu.

Kol. Zardecki omawiając kwestję subwencji dla Przeglądu, proponuje zwrócić się do zarządów gazowni o udzielenie takiej subwencji.

Kol. Świda zaznacza, że nie można zwać na jednostkę całej pracy i kwestji materialnej i jeżeli chcemy, aby czasopismo było trwałe, to musi być oparte na stałym rachunku i stałej podstawie.

Kol. Szaynok uważa to obecne położenie wydawnictwa „Przeglądu Gazowniczego“ za stan czasowy, przejściowy, a okazaną przez się pomoc materialną uważa jako zaliczkę, aby dać możliwość ustalenia egzystencji czasopisma, kładzie jednakże nacisk na to, że jeżeli czasopismo ma nadal istnieć, to musi być zasilane artykułami, przyczem zwraca uwagę, że należałoby więcej nadsyłać artykułów traktujących sprawy obserwowane z praktyki, apeluje nie do kieszeni kolegów, lecz do zbiorowej pracy w zasilaniu czasopisma artykułami. Zwraca się z prośbą do kolegów wodociągarzy, aby wybrali referenta, który będzie zbierał dane dotyczące się wodociągarstwa i wtedy, gdy otrzyma takie artykuły, to należy zmienić tytuł czasopisma

Kol. Świda zgadza się z przedmówcą, że treść czasopisma należy zasiląć artykułami z własnych spostrzeżeń i praktyki, jednakże wracając do kwestji budżetu czasopisma, to sprawę tę należy mieć na pilnej uwadze i zawczasu przygotować środki, aby gdy czasopismo przyjmie szersze rozmiary, nie pozostało bez środków finansowych.

Kol. Kotowicz zaznacza, że Przegląd Gazowniczy i Wodociągowy musi się znaleźć w każdym Magistracie. Muszą w nim być umieszczane reklamy przez zainteresowanych. Należy czasopismo to reklamować, aby kupcy wiedzieli, że przez umieszczanie tam reklam osiągają korzyści. Co do artykułów to zgadza się z kol. Szaynikiem, aby były brane z praktyki i podejmuje się jako referent wodociągarstwa zbierać artykuły fachowe z tej dziedziny.

Kol. Leuchter konstatuje, że rzeczą zebrania jest dać dyrektywy a dyskusją zeszła na szczegóły, proponuje więc streścić te dyrektywy w następujących wnioskach:

a) Walne Zebranie uchwała wydawanie własnego organu o nazwie „Przeгляд Gazowniczy i Wodociągowy“;

b) Uważa, że nie chodzi o stwarzanie czasopisma o naukowo wysokim poziomie, lecz ma ono zawierać więcej komunikatów, służyć dla porozumiewania się poszczególnych zakładów gazowych i wodociągowych, które powinny pomieszczać w tym organie wszelkie interesujące gazownictwo

i wodociągarstwo kwestję, n. p. takie jak budżety tych zakładów, sprawozdania z działalności, artykuły z obserwacji praktycznej, reklamy etc.

Kol. Torżewski zaznacza, że k. mitet redakcyjny proponowany przez przewodniczącego istnieje jeżeli działalność jego jest niedostateczną, to tylko przypisać należy warunkom i okolicznościom, jakie wogóle składają się na to w obecnej chwili ciężkich warunków bytu, jako też i odległościom miejsca wydawnictwa od miejsca komitetu redakcyjnego (Warszawa-Lwów). Nazwę proponowaną „Przegląd gazowniczy i wodociągowy“ uważa za stosowną, prosi jednakże o konkretne ustalenie budżetu.

Wnioski przedmówców uchwalono.

Kol. Seifert nie chcąc zabierać i tak już ograniczonego czasu sprawozdaniem działalności komisji słownikowej, prosi zebranych zapoznać się z tą działalnością przeczytaniem Nr. 6 „Przeglądu Gazowniczego“, gdzie umieszczone są prace komisji.

Przewodniczący apeluje do zebranych, aby nie krępowali się formą i treścią, a nadsyłali jak najobficiej sprawozdania z działalności kierowanych przez się zakładów do redakcji Przeglądu, zadaniem której będzie korzystać z tych materiałów, przerabiając takowe do druku. Co do statystycznych dat, to ułożone będą wkrótce statystyczne formularze i rozslane, a otrzymujący takowe, proszeni są, wypełniając te formularze, odsyłać je do Zrzeszenia.

Dyr. Aleksandrowicz proponuje poprosić kol. Jaszczurowskiego o zajęcie się zbieraniem dat statystycznych tyjących się wodociągarstwa i przesyłanie takowych Związkowi.

Kol. Barcz prosi otworzyć komisję dla normalnych gazomierzy, zaznaczając, że powstają fabryki gazomierzy jak grzyby po deszczu, ale norm wzorowanych niema, należy się tem bezwarunkowo zająć.

Przewodniczący odpowiada, że komisja istnieje i w niedługim czasie ogłoszone będą w „Przeglądzie Gazowniczym“ prace komisji.

Kol. Żardecki stawia wniosek, aby przyszły zjazd odbył się we Lwowie. Wniosek przyjęto oklaskami.

Przemówieniem przewodniczącego, dziękującym zebranych za liczny udział i żywe zainteresowanie sprawami Związku i Zrzeszenia, jak również podziękowaniem za gościnność gospodarzom miasta, Radzie miejskiej i Prezydentowi oraz dyrektorom Dziurzyńskiemu i Kotowiczowi za dzielną organizację i gościnność, jak również pp.: Inż. Marcinkowskiemu, Czerwińskiemu, Tepperowi, Skibniewskiemu za czynną pomoc w organizacji Zjazdu, Zjazd zostaje o godzinie 1:45 zamknięty.

Kurjer Poznański o „Zjeździe gazowników“.

Prasa poznańska zainteresowała się w znacznym stopniu odbytem w czerwcu „Zjazdem gazowników“ pomieszczając o nim szczegółowe sprawozdania. Uwagi pomieszczone przy tej sposobności przez „Kurjer Poznański“ z dnia 8. czerwca 1921 zainteresują niewątpliwie ogół gazowników i z tego powodu pozwalamy sobie przytoczyć je w dosłownym brzmieniu.

Stwierdzono podczas zjazdu, że województwa poznańskie i pomorskie posiadają nader rozwinięty przemysł gazowniczy i wszystkie gazownie (z wyjątkiem toruńskiej) stanowią własność komunalną, rozwijając się przytem znakomicie ku dobru publicznemu. Nie szczędzono pochwał dla gazowni poznańskiej, która pod względem organizacyjno-gospodarczym jako też pod względem technicznym może być wzorem dla innych gazowni.

Małopolska przed laty 20 miała kilka tylko gazowni prywatnych prowadzonych przez przedsiębiorców zagranicznych. Nareszcie w, zbyto się w ostatnim czasie obcych plantatorów.

Obszar dawniejszego Królestwa Polskiego posiada dotąd nieznaną ilość zakładów gazowniczych prowadzonych wyłącznie przez przedsiębiorców prywatnych i nikt z nas nie zamyka oczu na nienormalność takiego stanu, patrząc ze stanowiska państwowo-twórczego. Najciekawszem może z wszystkich jest fakt, że Rada miejska stołecznego miasta Warszawy dotąd nie znalazła odwagi niezależnienia się od Dessauskiego towarzystwa eksploatacyjnego o to miasto nieszczęśliwe od roku 1856. Coby uczynił rząd niemiecki, gdyby Polacy zechcieli eksploataować berlińska gazownię? Prasa poznańska piętnuje ten fakt smutny z całą stanowczością w przypuszczeniu, że reprezentanci pozapruskich dzielnic polskich na zjeździe swoim poznali się *ad oculus*, jak ważnem jest dla gospodarki kraju, by zakłady gazowe całej Polski bez wyjątku dostały się w jak najkrótszym czasie w posiadanie samorządów miejskich.

Memoriał

„Zrzeszenia Gazowników Polskich“ i „Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskiem“ do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

III. Zjazd „Zrzeszenia Gazowników Polskich“ i „Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskiem“, odbyty w b. r. w Poznaniu zakończył swe orady następującą rezulucją:

III. Zjazd Gazowniczy po rozpatrzeniu szeregu spraw poleca Prezydium Zjazdu zwrócić się do Rządu z następującem przedstawieniem:

Wobec doniosłego znaczenia, jakie posiada gazownictwo w gospodarce krajowej niezbędnem jest utworzenie katedr gazowniczych na Politechnikach warszawskiej i lwowskiej w czasie jaknajkrótszym w celu przygotowania odpowiednich sił fachowych.

Rezulucja powyższa jest wynikiem najkonieczniejszej potrz. by życiowej dla przemysłu gazowniczego polskiego, reprezentującego obecnie przeszło 100 gazowni i kilka większych i mniejszych destylarni smoły węglowej. Z chwilą przyłączenia Górnego Śląska, bez względu na wielkość terytorjum, które będzie przyznane Państwu Polskiemu, przybędzie większa lub mniejsza ilość gazowni, koksowni i destylarni smoły węglowej. Już obecnie, bez przyłączenia Górnego Śląska, sprawa obsady stanowisk dyrektorów i inżynierów gazowni, przedstawia się katastrofalnie. Ilość osób z wyższem wykształ-

cenieniem technicznym da się policzyć na palcach a w Wielkopolsce i na Pomorzu doszło do tego, że dyrektorami są ślusarze, mularze i inni rzemieślnicy, częściej nie mający z tytułu piastowanego przez nich zawodu najmniejszego związku z gazownictwem.

Położenie takie odbija się poza stroną gospodarczą bardzo ujemnie na stanie technicznym fabryk. O żadnym postępie w tych warunkach, naturalnie, nie może być mowy, a i te urządzenia jakie są, ulegają wobec braku racjonalnego nadzoru, powolnemu, ale i stałemu niszczeniu.

Brak wykwalifikowanych sił technicznych w gazownictwie przyczynia się również do zastoju w rozwinięciu pomocniczego przemysłu gazowniczego, jak fabryk pieców gazowniczych, aparatów, gazomerzy i t. d., gdyż o tych sprawach, wymagających umiejętności orientowania się w literaturze technicznej i utrzymywania kontaktu z postępowaniem technicznym za granicą, trudno rozmawiać z ludźmi, których zasób wiadomości nie dosięga często poziomu wiadomości nabytych przez robotnika przez długoletnie doświadczenie.

Wszystko to przyczynia się zamiast do rozwoju, do upadku gazownictwa polskiego i jeżeli zemu nie zaradzi się już dziś radykalnie przez przygotowanie sił technicznych z wyższym wykształceniem, to za lat 10 w całym szeregu mniejszych miast i miasteczek, gazownie wskutek ruiny zostaną zamknięte, jak to się już stało w 3 miejscowościach b. Zaboru Pruskiego (Mosina, Mroczka i Opalenica). Wysiłek szczupłego grona inżynierów pracujących w gazownictwie, przez utworzenie Zrzeszenia Gazowników Polskich i Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskiem zjazdy naukowe i zawodowe i t. d. o ile nie doznają odpowiedniego poparcia ze strony Wyższych Uczelni Technicznych rozbijają się w końcu o brak odpowiednich ludzi, gdyż o to szczupłe grono, jakie jest, zmniejsza się wskutek naturalnego ubytku (inż. Dąbrowski inż. Teodorowicz), a świeże siły na miejsce zmarłych nie przybywają. Tak się to wszystko przedstawia w stosunku do obecnego stanu rzeczy. Co jednak będzie, gdy otrzymany jeszcze cały szereg gazowni na Górnym Śląsku, koksowni i destylarni smoły. Co do sił wykwalifikowanych w tych ostatnich dwóch działach przemysłu gazowniczego, to sprawa przedstawia się jeszcze gorzej: jest ich wszystkiego kilka.

Z powyższego wynika, że jesteśmy w ostatnim momencie konieczności stworzenia jaknajprędzej świeżych sił technicznych z wyższym wykształceniem, zdolnych do sprostania zadań przemysłu gazowniczego, pojętego w znaczeniu szerokim, a więc obejmującego nie tylko same gazownie, ale i koksownie, destylarnie smoły, przeróbkę wody amoniakalnej i t. d. i tak zw. przemysł pomocniczy nieodzowny dla podtrzymania przemysłu gazowniczego. Przy teraźniejszych docenurach na Politechnikach w Warszawie i Lwowie, sądzimy, że zadośćuczynienie potrzebnie wyluszczonej w nin. piśmie jest niewystarczające. Docenury powinny być zamienione w jakrótszym czasie na kat dry gazownictwa, jak brzmi rezolucja III. Zjazdu Zrzeszenia Gazowników Polskich i Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskiem, którą przytoczyliśmy powyżej.

W wykonaniu powyższej rezolucji, Zarząd Zrzeszenia Gazowników Polskich i Związku Gospodarczego Gazowni i Zakładów Wodociągowych w Państwie Polskiem, prosi Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o otworzenie katedry gazownictwa w Warszawie i Lwowie.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Biuro informacyjne. Dnia 11. czerwca r. b. odbyło się ogólne zebranie Wydziału Stowarzyszenia Techników Biura Informacyjnego o źródłach wytwórczości (Warszawa, Czackiego 3—5), na którym o ożywionej dyskusji uchwalono rozpocząć energiczną akcję, w celu uzupełnienia danych, dotyczących obecnego stanu przemysłu krajowego.

Dla ułatwienia tej akcji zarząd Wydziału prosi czynne zakłady przemysłowe o nadsyłanie wiadomości o zakresie ich produkcji.

Jednocześnie zarząd Wydziału przypomina zainteresowanym, że w dalszym ciągu udziela szczegółowych informacji o źródłach zakupu z wszelkich dziedzin wytwórczości.

OGŁOSZENIA

Poszukujemy zaraz

Jednego elektrotechnika do prac biurowych rysowniczych.
Jednego elektrotechnika do wzorcowania elektromierzy.
Jednego technika gazowniczego.

Zgłoszenia, wraz z odpisami świadectw i oznaczeniem pretensji, jakoteż podaniem daty objęcia obowiązku, przyjmuje Dyrektor Gazowni i Elektrowni w Toruniu — Nowacki.

GAZ ZIEMNY

SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ

WE LWOWIE, UL. SAPIEHY 3.

ORGANIZUJE SPÓŁKI MAJUĆ NA CELU PROWADZENIE PRZEDSIĘBIORSTW. ZWIĄZANYCH Z PRZEMYSŁEM GAZOWNICZYM.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY

miesięcznik poświęcony sprawom polskiego przemysłu chemicznego, wydawany staraniem
INSTYTUTU BADAŃ NAUKOWYCH I TECHNICZNYCH »METAN« WE LWOWIE

Wydawnictwa rok piąty

podaje obok oryginalnych publikacji, sprawozdania z fachowej literatury obcej, notatki
gospodarcze, ceny przetworów chemicznych etc.

ADRES REDAKCJI: LWÓW, ULICA LEONA SAPIEHY 3.

Prenumerata za I. półrocze 1921 — 120 Mp. z przesyłką.

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

Oddział w Krośnie

załatwia wszelkie czynności bankowe.

MECHANIK

Ilustrowany Miesięcznik Techniczny

Warszawa, Marszałkowska 46, tel. 1-47 (dawny)

wydaje w początkach października roku bieżącego zeszyt specjalny, poświęcony

Racjonalnemu wżyskaniu paliwa i energii materjalnej kraju wogóle.

W opracowaniu zeszytu, który wyjdzie pod ogólnym kierunkiem prof. dr. B. Stefanowskiego, współpracownictwo przyrzekli pomiędzy innymi pp.: inż. F. Bakowski, prof. inż. R. Biedrzycki, inż. S. Biedrzycki, inż. J. Cybulski, prof. C. Grabowski, inż. J. Horobaszewski, prof. M. Heilpern, inż. S. Kruszewski, inż. B. Rzeszotarski, prof. K. Smoleński, inż. A. Wysokiński, prof. dr. J. Zawadzki i wielu innych.

W szeregu wyjątkowo obficie ilustrowanych artykułów we wszechstronnem ujęciu przedstawiona zostanie przedewszystkiem sprawa należącego wżyskania energii cieplnej paliwa.

Zamówienia na zeszyt powyższy oraz ogłoszenia przyjmuje Administracja „Mechanika“ oraz agencje ogłoszeń do dnia 10-go września.

Zeszyt będzie kolportowany na Zargach Wschodnich we Lwowie.

„Mechanik“ rozchodzi się szeroko nietylko w kraju, lecz i za oceanem i stanowi pierwszorzędne źródło inseratowe.

Zakupujemy dla celów własnej przeróbki każdą ilość

zużytej masy pogazowej

Zakłady chemiczne „CYAN“ Polskiego Związku handlowo-przemysłowego, spółki z ogr. odpow. Kraków, ulica Dunajewskiego 9, II. p.



„KARPALIT“



::: SPÓŁKA AKCYJNA :::
 WE LWOWIE, ZIELONA 20
 ODDZIAŁ LITOGRAFICZNY
 AKCJE ORAZ WSZELKIE
 ROBOTY LITOGRAFICZNE

POLSKA FABRYKA GAZOMIERZY Bernard Niebaum

TCZEW (POMORZE) ulica Boczna 1. 5.

Poleca się szybką dostawę suchych i mokrych Gazomierzy—
 Automatów gazowych.

Gazomierze doświadczeniowe (wzorcownicze).

Aparaty probiercze dla gazomierzy.

Wodomierze

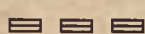
Liczniki elektryczne oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres gazowni.

Wykonuje reperacje gazomierzy i wodomierzy wszelkiego systemu.

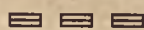
GAZOLINY 0.660/680

do wytwarzania gazu, popędu motorów
i samochodów dostarcza w beczkach
:: odbiorcy po cenach urzędowych ::

„Gazolina“ Spółka
akcyjna we Lwowie, L. Sapiehy 3



Spółka Akcyjna




Polskie Towarzystwo Gazownicze


Zarząd w Warszawie, Plac Warecki Nr. 3. Tel. Nr. 185-20

A. BIURO TECHNICZNE w Łodzi, ulica Piotrkowska Nr. 215
w zakres którego wchodzi wykonywanie planów, kosztorysów, obliczanie rentowności gazowni, fabryk przemysłu gazowniczego, budowa i przebudowa gazowni, ekspertyzy i porady techniczne.

B. FABRYKA PAPY DACHOWEJ w Łodzi, ulica Przędzalniana 33,
(biuro: ulica Piotrkowska Nr. 215),

wyrabiająca:  papę dachową gałganową,
papę izolacyjną,
masę kleistą asfaltową.

C. FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH Suchoj Destylacji Drzewa
w Hajnówce, pow. Bielski, ziem. Grodzieńska,

wytwarzająca:  spirytus metylowy,
octan wapnia,
węgiel drzewny,
smołę drzewną i inne produkty.

Polecam **masę do oczyszczania gazu**

pierwszorzędnej jakości i



Odbieram zużyłą masę

HENRYK SERWA, OSTRÓW (Pozn.) Tel. 189

Eksplatacja produktów hutniczych i gazowniczych.

Wystawiane na Targu Poznańskim.